



Barbara Krupa-Kapuśniak

Artystka sztuk wizualnych zajmująca się tematem emocjonalnych relacji człowieka z jego podświadomością, wspomnieniami, traumami i tabu odziedziczanych po przodkach.

Jej praktyka opiera się na doświadczeniach terapii poprzez malarstwo, fotografię, asamblaże oraz słowo.

Podejmuje krytyczną refleksję nad funkcją kobiety w społeczeństwie i herstorii.

Absolwentka Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu. Uczestniczka wystaw indywidualnych, wielu wystaw zbiorowych i rezydencji artystycznych. Zdobyła wyróżnienie na XXII Biennale Fotografii Górskiej za tematykę karkonoską. Twórczyni niezależnej galerii sztuki w Lubaniu "Przestrzeń". Aktywnie działa na rzecz rozpowszechniania kultury i sztuki.

Moje prace to proces polegający na odnajdywaniu w podświadomości obrazów. To przekazywane z pokolenia na pokolenie ostrzeżenia, traumy, chwile radości i marzenia o utopii. Poprzez moje dzieła przenikają historie kobiet wolnych, silnych, ale także doświadczających dyskryminacji, wykluczenia, krzywdy, utraty marzeń, walczących o siebie i swoje rodziny, przesiedlanych, gwałconych, poniewieranych, a nawet własnoręcznie wykopujących groby dla najbliższych.



“Po rosole”

Polaroidtransfer na talewrrzu.

5szt - średnica ok 24 cm

2024

Niedziela to dla wielu z nas czas odprawiania rodzinnych rytuałów: poranne nastawianie rosółu, dźwięk ubijanego schabu, wizyta w kościółku i wspólne siedzenie przy stole.

Dlaczego jednak te spotkania nie przypominają amerykańskich filmów pełnych dialogów i śmiechu? Przy stole często panuje swoisty klimat napięcia; każdy stara się stwarzać pozory, że jest taki, jakiego oczekują inni. Kurtuazja, zaciśnięte dłonie, napięta żyła na skroni, zaciśnięte zęby. Wszystko należy "zamieść pod dywan" i udawać kochającą się rodzinę.

W swojej pracy wracam do symbolu tych spotkań — talerza na zupę. Talerza, w którym powinien znajdować się rosół — taki z domowym makaronem, który od razu brudzi męskie koszule. Ale w moich talerzach rosół już nie zagości. Są za to marzenia o niedzieli, podczas której bez świadków, ocen, zasad, można pójść i doświadczać życia. Zdjąć wszystkie tabu, oczekiwania i wrócić do swojego naturalnego domu. Wybrać się na randkę ze sobą, naturą, światem — wolnością.

Prace prezentowane na wystawach:

“Jak nie jak tak” w Centrum Nowych Technologii Politechniki Śląskiej w Gliwicach, 2024, koordynator dr.hab. Tomasz Opania

"Ale za to niedziela" kurator: Janina Hobgarska; Muzeum Karkonoskie; 2024



“Smak wolności”
2024

Obiekt “interaktywny” - należy użyć łyżki, aby zobaczyć, co ukrywa się na dnie talerza.

Praca prezentowana na wystawie zbiorowej “Xhibition”, Galeria u Kosałki we Wrocławiu, 2024 r., kuratorzy wystawy: Wera Śliwowska i Vassiliy Dergachyov



Wystawa indywidualna “Wciałowstąpienie” 2023

Wystawa jest swoistą formą terapii, która ma ogromne znaczenie zarówno dla mnie, jako artystki, uczestniczek sesji, jak i dla wszystkich, którzy przyjdą ją oglądać. To wyjątkowy moment podróży ku odnalezieniu samej siebie, pierwszy krok w kierunku pełnej samoakceptacji i zaakceptowania obrazu naszego ciała takiego, jakim ono jest.

Prezentowana w:

2024 - Muzeum Regionalne w Lubaniu (także w ramach Nocy Muzeów)

2023 - Muzeum karkonoskie w Jeleniej Górze- Galeria “Na górze”

2023 - Galeria u Kosałki we Wrocławiu

Więcej Informacji: barbarakrupakapusniak.art/wcialowstapienie

Flaga intymna 2023

prezentowana 27.04.2023 w Galerii u Kosałki we Wrocławiu.

Kuratorzy wystawy: Wera Śliwowska i Vassiliy Dergachyov

Idea wystawy opiera się na stwierdzeniu, że tylko piękne rzeczy są prawdziwe.

"Pod Swoją Flagą" artysta może zadeklarować swoją przynależność estetyczną i ideową.

Farby akrylowe na halce.

Do tej pory gdy myślę o mojej babci, widzę ją w takiej halce. Gdy w upalny dzień krząta się w po kuchni. Nie jest seksowna- jest zmęczona, zgrzana, zapracowana.

Taki obraz kobiecości.

Moja kobiecość jest inna, naznaczona krwią cesarskich cięć, bolesnego karmienia piersią i endomitozy.

To krzyż mojej kobiecości.

Który chciałabym zrzucić, jak ona, tą niewygodną, lepiącą się do ciała halkę.



Chcę zorganizować wystawę „Niestrawność”, ponieważ wierzę, że sztuka ma moc uzdrawiania i odkrywania przed nami ukrytych emocji i traum. Wystawa ta jest odpowiedzią na wewnętrzną potrzebę odkodowywania trudnych wspomnień i podjęcia wspólnej rozmowy o tym, jak wielką moc mają słowa wypowiedane przy rodzinnym stole. Słowa te często mają fundamentalny wpływ na nasze życie, kształtując nasze postrzeganie siebie i relacje z innymi.

Wierzę, że uczestniczenie w tym wydarzeniu pozwoli wielu osobom spojrzeć w głąb siebie, skonfrontować się z bolesnymi doświadczeniami oraz przekształcić je w coś uzdrawiającego. Pragnę, aby każdy uczestnik mógł samodzielnie przekatalizować temat wystawy w kontekście swoich doświadczeń i w ten sposób odkryć potencjał, jaki tkwi w sztuce jako narzędziu refleksji i przemiany.

Posługuję się zwykłymi, znanymi każdemu z nas przedmiotami, które dotyczą naszej codzienności, aby zdjąć ze sztuki obraz trudnej i niedostępnej. W ten sposób tworzę przestrzeń, w której każdy może odnaleźć część siebie i zrozumieć, że sztuka jest blisko nas, a jej siła tkwi w prostocie i autentyczności.

P R A C O W N I A

ul. Zgorzelecka 18
59-800 Lubañ, Polska

T E L : + 4 8 6 6 4 9 1 3 7 1 5

hello@barbarakrupakapusniak.art

I N T E R N E T

www.barbarakrupakapusniak.art
IG: [@barbara.krupakapusniak](https://www.instagram.com/barbara.krupakapusniak)